

Ceny gazu w górę

PGNiG będzie miało podstawy do wnioskowania o wzrost cen gazu już od października, wynika z szacunków Gazety Prawej. Jednak URE zgodzi się na ich wprowadzenie najwcześniej od nowego roku.

W ostatnich dziewięciu miesiącach, czyli w okresie uwzględnianym w kalkulacji cen importowych i taryfach gazowych, notowania najważniejszych produktów ropopochodnych na światowych rynkach, w odniesieniu do których ustala się ceny gazu w Polsce, wzrosły średnio o ponad 55 proc. Jak podkreślał pod koniec ubiegłego tygodnia Radosław Dudziński, wiceprezes PGNiG, w najbliższych dwóch, trzech kwartałach możemy oczekiwać wzrostu ceny gazu jako naturalnej konsekwencji wyżek cen ropy naftowej.

- Jednocześnie umacnia się złoty. Analizujemy, jaka będzie wypadkowa tych dwóch trendów. Jeśli to będzie uzasadnienie dla złożenia wniosku o zmianę taryf, to niechybnie spółka gołoży - zapowiedział w dzienniku wiceprezes PGNiG.

Na razie jednak odbiorcy gazu mogą spać spokojnie - uspokaja Gazeta Prawna.

- Wniosek będziemy analizować, jednak prezes URE stoi na stanowisku, że kolejne podwyżki cen gazu w tym roku nie miałyby uzasadnienia. Co będzie w przyszłym roku, pokaże przyszłość - mówi Agnieszka Głośniewska, rzecznik Urzędu Regulacji Energetyki.

Zdaniem ekspertów, choć podwyżki cen gazu przez PGNiG prawdopodobnie odsuną się w czasie, to jednak nie da się ich uniknąć. Od początku 2009 r. ceny gazu mogą wzrosnąć o 10-15 proc.